

RECENZJA

**rozprawy doktorskiej mgr inż. arch. Anety Tomczak pt. „Otwarty krajobraz kulturowy z zabytkiem w tle. Formy ochrony na przykładach z Ziemi Łódzkiej”
wykonanej pod kierunkiem promotora: dr hab. inż. arch. Jacka Wesołowskiego prof. PŁ
w Politechnice Łódzkiej, na Wydziale Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska.**

Przedmiotem recenzji jest dysertacja doktorska wykonana przez mgr inż. arch. Anetę Tomczak pt. „Otwarty krajobraz kulturowy z zabytkiem w tle. Formy ochrony na przykładach z Ziemi Łódzkiej” wykonanej pod kierunkiem promotora: dr hab. inż. arch. Jacka Wesołowskiego prof. PŁ, w Politechnice Łódzkiej, na Wydziale Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska.

1. Struktura dysertacji

Recenzowaną dysertację doktorską stanowi praca zatytułowana „Otwarty krajobraz kulturowy z zabytkiem w tle” z podtytułem: „Formy ochrony na przykładach z Ziemi Łódzkiej”. Praca została wykonana przez Panią mgr inż. arch. Anetę Tomczak. Jej promotorem jest dr hab. inż. arch. Jacek Wesołowski profesor Politechniki Łódzkiej. Praca została wykonana w Instytucie Architektury, Wydziału Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska, Politechniki Łódzkiej. Praca została wykonana w 2015 roku.

Przesłana recenzentowi praca to oprawiona książka formatu A4, na 194 stronach wydruku jednostronnego.

Treść pracy została podzielona na 3 rozdziały, poprzedzone wstępem oraz zakończone wnioskami i zaleceniami. Treść zasadniczą pracy uzupełniają 4 aneksy. Na końcu umieszczono wykaz figur, wykaz tabel, ogólne akty prawne, lokalne akty prawne, źródła oraz bibliografia.

Wprowadzenie do zakresu oraz przyjętej metody umieszczone zostało we wstępie do dysertacji. Wstęp ten opatrzony został podtytułem: „Od kontekstu po stan badań”. We wstępie autorka definiuje temat badawczy; formułuje tezy. Jedną z ważniejszych postawionych we wstępie jest teza o tym, że w polskim systemie prawnym nie istnieją instrumenty sprawnej ochrony krajobrazowej, ze szczególnym zwróceniem uwagi na krajobraz „z zabytkiem w tle”. We wstępie umieszczono także charakterystykę oraz zakres badań, a także przyjęte metody pracy. Bardzo ważnym elementem wstępu jest prezentacja aktualnego stanu badań nad tak sformułowanym tematem. Ponadto we wstępie autorka opisuje dość szczegółowo jej dalszą zawartość oraz zawartość poszczególnych rozdziałów oraz aneksów.

Rozdział pierwszy zatytułowany został: „Definiowanie i postrzeganie”. Autorka porusza w nim problemy wprowadzające do zagadnień ochrony krajobrazu. Najważniejszym elementem tego rozdziału jest przyjęcie określonych definicji najważniejszych pojęć użytych w dalszej części dysertacji. Przyjęcie określonych definicji określa zakres dalszych badań i analiz oraz „kierunek pracy”. Autorka w tym rozdziale porządkuje istniejącą wiedzę na temat ochrony krajobrazu oraz teorii postrzegania jako elementów polityk przestrzennych. Pierwszą część, poświęconą

krajobrazowi autorka pracy rozpoczyna od ogólnych definicji krajobrazu, zwraca uwagę na ich wielość i wieloznaczność. Następnie koncentruje się już na krajobrazie kulturowym, a w szczególności, zgodnie z przyjętym zakresem badań, na krajobrazie kulturowym otwartym z zabytkiem w tle. W rozdziale tym autorka sięga do wielu publikacji naukowych bardzo bogatej literatury przedmiotu. W drugiej części rozdziału autorka definiuje pojęcie ekspozycji i postrzegania, określa uwarunkowania wpływające na sposób widzenia i odbiór krajobrazu; rodzaje i formy oraz elementy tego odbioru. Rozdział jest bogato ilustrowany zdjęciami, w większości wykonanymi przez autorkę oraz, w części, archiwalnymi. Rozdział pierwszy kończy podsumowanie.

Rozdział drugi zatytułowany jest „Historyczna ochrona i kreacja”. W rozdziale tym autorka analizuje zmiany polskiego prawodawstwa w zakresie ochrony krajobrazu oraz ochrony konserwatorskiej. Analizę tę przeprowadza z uwzględnieniem zmian zachodzących w systemach prawnych innych państw europejskich oraz zmieniających się poglądów na temat tej ochrony. Analiza ta jest bardzo wnikliwa. Jednocześnie wnioski z niej wyciągnięte skłaniają do krytycznej, zdaniem autorki, oceny obecnych regulacji prawnych zarówno w prawie powszechnym jak i lokalnym. Trudność i złożoność tej analizy wynika z faktu, że jej przedmiot leży na styku trzech obszarów: ochrony krajobrazu, ochrony konserwatorskiej oraz planowania przestrzennego. Rozdział drugi kończy podsumowanie.

Rozdział trzeci zatytułowany „Współczesna ochrona i kreacja” podzielony jest na 3 podrozdziały. Pierwszy dotyczy aspektów konserwatorskich we współczesnych instrumentach ochrony, drugi – aspektów urbanistycznych, trzeci – innych instrumentów ochrony. Podobnie jak wcześniejsze rozdziały i ten kończy podsumowanie. W rozdziale tym autorka odnosi się do funkcjonujących w Polsce po 1995 roku regulacji prawnych. Szczególną uwagę poświęca zmianom przepisów, które doprowadziły w 2003 roku do tzw. „abolicji planistycznej” czyli masowej utraty ważności planów sporządzonych przed 1995 rokiem. Autorka analizuje dość szczegółowo te uwarunkowania prawne, które, jej zdaniem, doprowadziły do osłabienia ochrony obszarów cennych ze względów krajobrazowych i konserwatorskich. We wnioskach z analizy stwierdza nie tylko osłabienie tej ochrony, ale wręcz dewastację przestrzeni. Analiza poparta jest licznymi przykładami z praktyki planistycznej. Przedmiotem tych analiz są w szczególności funkcjonujące w polskim systemie prawnym dokumenty planistyczne szczebla lokalnego: studia uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego a także decyzje o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu.

Ostatnią częścią zasadniczej treści dysertacji jest część zatytułowana: „Wnioski i zalecenia”, nieoznaczona jako odrębny rozdział. Część ta zawiera podsumowanie przeprowadzonych analiz i ich syntezę. Autorka wskazuje na obszary, w których istnieją, jej zdaniem, luki prawne i kompetencyjne. Autorka zwraca uwagę, że punktem wyjścia jest wprowadzenie do obiegu prawnego i do tzw. „dobrej praktyki urbanistycznej” poprawnych definicji i pojęć odnoszących się do ochrony zabytków i ochrony krajobrazu. Ważnym instrumentem ochrony są, jej zdaniem, dokumenty planistyczne mające status prawa lokalnego i to właśnie one powinny w większym stopniu uwzględniać potrzeby tej ochrony. Autorka zwraca także uwagę na tzw. inne instrumenty wykonawcze.

W Aneksie 1 autorka prezentuje zasoby Łódzkiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków: teki urbanistyczne układów zabytkowych oraz studia historyczno-urbanistyczne układów zabytkowych podzielone na te z lat 60-70 oraz te z lat 80-90. Autorka analizuje cel opracowania poszczególnych zasobów oraz postulowany zakres i formę ochrony cennych pod względem krajobrazowym i konserwatorskim obszarów i stref.

W Aneksie 2 autorka analizuje zasoby gminne gmin województwa łódzkiego, z podziałem na powiaty, w tym stopień pokrycia ich obszaru ważnymi miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego.

W Aneksie 3 autorka prezentuje własną autorską krajobrazową kartę zabytku.

Aneks 4 wypełnia w całości „Glosariusz” - słownik pojęć związanych z percepcją i ochroną zabytku w krajobrazie otwartym. Glosariusz obejmuje łącznie 50 pozycji.

Pracę kończą wykazy: wykaz figur obejmujący 73 pozycje, wykaz tabel obejmujący 12 pozycji, wykaz ogólnych aktów prawnych obejmujący 22 pozycje, wykaz lokalnych aktów prawnych obejmujący 29 pozycji, wykaz źródeł obejmujący 4 pozycje oraz bibliografia – 184 pozycje.

2. Oryginalność i ważność problemu podjętego w dysertacji

Temat podjęty w dysertacji jest niezwykle ważny. Autorka słusznie zauważa niekorzystne tendencje w zabudowie i zagospodarowaniu polskiej przestrzeni, a właściwie: „polskiego krajobrazu”. Bardzo słusznie odnosi się do nich krytycznie. Swoje spostrzeżenia popiera przykładami z praktyki planistycznej. Waga wpływu systemu planowania przestrzennego na przestrzeń jest oczywista. Autorka skupia się na jednym ściśle określonym aspekcie planistycznym: ochrony krajobrazowej otoczenia obiektów zabytkowych. Temat jest niezwykle ważny. Jeśli możemy mówić o dewastacji przestrzeni otwartych poprzez chaotyczną, nieuporządkowaną, przypadkową, często po prostu niezaplanowaną i niezaprojektowaną zabudowę, co możemy nazwać „chaosem zaplanowanym”, to tym bardziej powinniśmy piętnować tę dewastację, która dotyczy stref o wysokich walorach krajobrazowych i konserwatorskich. Niestety te walory są w chwili obecnej niszczone, najczęściej – bezpowrotnie. Autorka poszukuje odpowiedzi na pytanie o przyczyny takiego stanu rzeczy. Upatruje ich w braku instrumentów ochrony. Być może raczej należałoby powiedzieć, że te instrumenty istnieją, jednak są wadliwe lub wadliwie wykorzystywane. Waga podjętego tematu jest trudna do przecenienia.

Autorka skupia się w dysertacji na jednej grupie przyczyn nieskutecznej ochrony; na tych przyczynach które wynikają z systemu prawnego. Należy jednak pamiętać, że instrumenty prawne są tylko jednymi z wielu instrumentów zarządzania zmianami w przestrzeni. Wydaje się, że dopiero komplementarne stosowanie instrumentów prawnych, ekonomicznych, społecznych może być skuteczne. Niemniej jednak autorka słusznie zwraca uwagę właśnie na aspekty prawne, gdyż one kształtują cały system planistyczny, tworzą pola kompetencyjne i umiejscawiają ochronę w szerszym kontekście.

Temat wadliwości i nieskuteczności instrumentów planowania przestrzennego jest często podnoszony w publikacjach. Są to jednak najczęściej publikacje popularne. Mają one często charakter „dziennikarski” [Springer 2013]. Prace naukowe na ten temat są rzadkością. Jedną z ważniejszych jest praca Andrzeja Jędraszki [2005]. Jest to pozycja wyjątkowa, chociaż także ona nie ma w całości charakteru naukowego. Szczupłość pozycji literaturowych wynika prawdopodobnie z tego, że temat jest trudny i złożony, ale prawdopodobnie także dlatego, że taka praca naukowa musi łączyć sprawnie dwa różne obszary: obszar nauki oraz praktyki. Przygotowanie takiej pracy bez własnych doświadczeń praktycznych byłoby trudne lub wręcz niemożliwe. Z drugiej strony przygotowanie takiej pracy przez tzw. „praktyka” niedysponującego metodami naukowymi byłoby skazane na niepowodzenie.

Autorka zdradza nie tylko dobre przygotowanie naukowe, a także bogate doświadczenia praktyczne, ale przede wszystkim potrafi je bardzo sprawnie łączyć. W tej udanej, moim zdaniem, syntezie teorii i praktyki upatrywałbym oryginalności pracy. Szczególnie interesujące są efekty tej syntezy w postaci autorskich wytycznych do zmian systemu ochrony w postaci autorskiej propozycji tzw. „krajobrazowej karty zabytku”.

3. Ocena poprawności i kompletności celów oraz tez

Autorka definiuje główny cel pracy jako „analizę i ocenę możliwości ochrony obszarowej zabytków w kulturowym krajobrazie otwartym”. Celowi temu przypisano pewne cele szczegółowe. Zdaniem recenzenta cel ogólny oraz cele szczegółowe są dobrze sformułowane.

Teza pracy jest złożona. Obejmuje zarówno wątki oceny obecnego stanu krajobrazu kulturowego, jak i oceny systemu ochrony. Autorka twierdzi, że nie ma „dobrych formalnych podstaw nakazujących identyfikację wartości przestrzennych w obszarach otwartego krajobrazu wokół zabytków”. Dalej w tezach umieszcza zdanie o braku realnych działań i instrumentów planistycznych gwarantujących ekspozycję zabytków w krajobrazie. Stąd wywodzi potrzebę szybkiej i skutecznej zmiany systemu ochrony.

Tezy pracy są sformułowane poprawnie i logicznie. Są dobrze powiązane z celami pracy oraz usystematyzowane. Są one przedmiotem dalszych analiz i badań. Autorka dowodzi tych tez w dalszych badaniach zawartych w pracy.

4. Ocena poprawności struktury dysertacji

Zasadnicza część dysertacji jest podzielona na 3 rozdziały. Pierwszy rozdział wraz ze wstępem ma charakter wprowadzający, określający pole badawcze wraz z niezbędnym uporządkowaniem pojęciowym. W pierwszej części autorka definiuje podstawowe pojęcia z zakresu ochrony konserwatorskiej oraz percepcji krajobrazu.

Rozdział drugi ma charakter badawczy i analityczny. Jego zasadniczą część to analiza zmian systemu ochrony i systemu planowania przestrzennego w historii. Analiza ta jest bardzo ważnym elementem dysertacji.

Rozdział trzeci, najobszerniejszy, dotyczy oceny stanu obecnego ochrony i kreacji w ujęciu krajobrazowym i konserwatorskim. Ważnym elementem rozdziału jest ocena skuteczności planistycznych instrumentów działania.

Każdy rozdział kończy jego podsumowanie, co jest bardzo cenne i poprawiające czytelność pracy.

Ważną częścią pracy są aneksy. Są one integralną częścią dysertacji. Niektóre z nich zasługiwałyby na włączenie do zasadniczej części pracy, być może na zasadach samodzielnego rozdziału. Takim ważnym aneksem jest zwłaszcza aneks 3, będący jedną z najbardziej wartościowych części pracy, a przedstawiający autorską propozycję tzw. „krajobrazowej karty zabytku”. Jest to o tyle ważny element dysertacji, że jest efektem całego procesu badawczego; jest konkretnym wskazaniem do praktycznego zastosowania. Celowe byłoby podkreślenie jego znaczenia i silniejsze powiązanie z zasadniczą treścią dysertacji.

Struktura dysertacji jest poprawna. Respektuje ona ogólnie przyjęte zasady pisania tego typu prac. Wydaje się jednak, że celowe byłoby lepsze powiązanie aneksu 3 z zasadniczą częścią pracy.

5. Główne osiągnięcia dysertacji

Synteza praktyki i teorii

Jak wskazano wyżej, pracę cechuje wyjątkowa w tego typu pracach i w pracach naukowych w ogóle umiejętność łączenia doświadczeń praktycznych i narzędzi badań naukowych. W pracy widać wyraźnie, że autorka posiada własne bogate doświadczenie projektowe i planistyczne. Widać, że zetknęła się z problemami, o których pisze, w praktyce. Praca częściowo mieści się w nurcie prac o charakterze praktycznym. Autorka nie podchodzi do pracy, którą wykonuje, w sposób bezrefleksyjny. Wręcz przeciwnie: jest bystrym i celnym obserwatorem, zaangażowanym w wykonywanie zawodu urbanisty. Autorka daje się poznać jako wprawny obserwator potrafiący wyciągać wnioski i potrafiący poprzeć je przy użyciu metod i instrumentów o charakterze naukowym.

Bardzo ważnym elementem wzbogacającym pracę są przykłady z praktyki ilustrujące dany problem i zagadnienie lub postawioną tezę.

W konsekwencji powstała praca, która jest dobrą syntezą doświadczeń praktycznych i metod

naukowych. Jest dobrym przykładem dobrze określonego problemu badawczego, ale jest też wyraźnym i silnym głosem krytyki polskiego systemu planowania przestrzennego jako nieskutecznego w osiągnięciu swoich celów.

Należy przy tym zwrócić uwagę, że tezy pracy odnoszą się do całego systemu planistycznego w Polsce, a wymieniona w podtytule pracy „Ziemia Łódzka” jest jedynie obszarem, z którego autorka czerpie przykłady i który obejmuje badaniami.

Synteza wątków

Zakres pracy jest bardzo obszerny. Mieszczą się w nim zarówno wątki konserwatorskie, krajobrazowe jak i planistyczne. Każdy z nich sam w sobie stanowi ogromny zakres pól badawczych. Na każdy z nich składają się ogromne zbiory uwarunkowań i wielu aspektów. Autorka w sposób niezwykle zręczny łączy te trzy wielkie obszary, po czym delimituje z nich ściśle określony obszar, w którym koncentruje się wyłącznie na kwestiach związanych z ochroną krajobrazu z zabytkiem w tle. W tym aspekcie praca porusza wątki, które nie są zbyt często poruszane w obrębie każdej tych trzech dziedzin z osobna: ochrony i kształtowania krajobrazu, ochrony konserwatorskiej oraz planowania przestrzennego. Prace naukowe w każdym z tych obszarów mają tendencje do wielu generalizacji, w których często mogą zniknąć z pola widzenia pewne szczególne wartości występujące w pewnych specyficznych obszarach i obiektach, a zwłaszcza na styku tych obszarów.

Analizy – czyli jak było i jak może być

Bardzo wartościową częścią pracy są analizy, zwłaszcza te, które dotyczą oceny historycznych regulacji prawnych w zakresie ochrony, jak i te, które dotyczą zmieniających się poglądów na potrzeby ochrony krajobrazowej i konserwatorskiej. Praca porządkuje tę wiedzę. Autorka jest w stanie sprawnie wyselekcjonować i zdelimitować obszary badawcze, w taki sposób, aby dotyczyły one jej wybranego zakresu tematycznego pracy. Niezwykle wartościową częścią pracy jest analiza historyczna zmieniających się uwarunkowań prawnych od 1918 roku w Polsce. Jest to lektura bardzo pouczająca i również skłaniająca do niezbyt optymistycznych konkluzji.

Analizy – czyli jak jest gdzie indziej

Bardzo wartościowym elementem pracy jest prezentacja stanu badań nad tematem ochrony krajobrazowej oraz konserwatorskiej oraz zmienność sposobu podejścia do tego tematu. Równie wartościowa jest analiza sytuacji planistycznej w innych krajach europejskich: Francji, Portugalii, Niemiec czy Anglii. Niektóre z nich to kraje o bardzo ustabilizowanym i sprawdzonym systemie planistycznym, a jednocześnie kraje, które od wielu dekad przeżywały znacznie silniejsze presje urbanizacyjne niż w chwili obecnej w Polsce.

Krajobrazowa Karta Zabytku

Autorska propozycja krajobrazowej karty zabytku, umieszczona w aneksie 3 pracy, jest chyba najbardziej oryginalnym i najbardziej wartościowym elementem pracy. Definiuje ona działania, jakie należy podjąć na etapie analiz przed-projektowych i przed-planistycznych. Karta taka jest bardzo konkretną propozycją możliwą do wdrożenia i zastosowania w pracy projektowej i planistycznej. Idea takiej zestandaryzowanej karty może być bardzo cennym wkładem do praktyki urbanistycznej i planistycznej. Autorka bardzo umiejętnie dobiera elementy takiej karty: od wyznaczenia granic wnętrza krajobrazowego, przez uwarunkowania percepcji zabytku, po użytkowanie, ukształtowanie terenu oraz lokalizację zabytku. Pomysł Karty zasługuje na upowszechnienie i wdrożenie. Karta może być też punktem wyjścia do dalszego jej doskonalenia. Ważne w tym jest nie to, że powstałby w ten sposób kolejny dokument, ale, że byłby to pierwszy dokument, który zwracałby uwagę na uwarunkowania krajobrazowe w praktyce planistycznej i projektowej.

Ciekawym eksperymentem mogłaby być próba stworzenia takich kart nie tylko dla obiektów zabytkowych, ale i dla innych ważnych obiektów w krajobrazie. Wydaje się, że podobne problemy występują także w innych kontekstach i być może udałoby się je rozwiązać za pomocą podobnych metod.

Glosariusz

Bardzo ciekawym pomysłem jest glosariusz; słownik zamieszczony w aneksie 4 dysertacji. Glosariusz ten nie jest próbą stworzenia encyklopedii pojęć i terminów funkcjonujących w danej dziedzinie lub dziedzinach praktyki i nauki. Musiałby on być wówczas znacznie obszerniejszy. Jest jednak wykazem ważnych i najbardziej kluczowych dla tej dysertacji pojęć i zjawisk. Znajdują się w nim zarówno pojęcia o charakterze encyklopedycznym i słownikowym, jak i pojęcia funkcjonujące niejako „obiegowo” lub „slangowo”. Niezależnie od wartości naukowej poszczególnych pojęć i ich definicji glosariusz jest bardzo dobrym przykładem próby upowszechnienia wyników dysertacji dla wszystkich odbiorców: zarówno naukowców, praktyków jak i „laików”. Warto zachęcić autorkę do kontynuacji pracy na glosariuszem. Ciekawe byłoby jego kontynuowanie w wersji elektronicznej, dostępnej dla innych czytelników.

6. Główne uwagi do dysertacji

Dysertację należy ocenić bardzo wysoko. Należy jednak zwrócić uwagę na pewne sprawy. Większość poniższych uwag nie jest zarzutami do pracy, ale ma charakter polemiczny.

1. Pewne wątpliwości budzi sposób określenia zakresu tematyki poruszanej w pracy. Pomimo tego, że zakres pracy oceniono wysoko, o czym była mowa wyżej, to jednak sposób zdefiniowania tego zakresu pozostawia pewien niedosyt. Zdaniem recenzenta zakres ten powinien być jasno i wyraźnie zdefiniowany we wstępie do pracy. Autorka porusza we wstępie zarówno ogólne wątki planistyczne, jak i krajobrazowe, nie określając wyraźnie, które elementy tych szerokich obszarów aktywności projektowej i planistycznej są w centrum dysertacji. Recenzent nie ma uwag do sposobu delimitacji obszaru pola badawczego, ale tylko do sposobu jego uzasadnienia oraz braku wyraźnego określenia co jest w zakresie badań, a co jest poza nim.
2. Już we wstępie autorka stawia tezę o braku w Polsce instrumentów ochrony obszarowej. Jest to teza, z którą należy się zgodzić. Chociaż, być może bardziej prawdziwa byłaby teza o tym, że owszem takie instrumenty istnieją, jednak są dalece nieskuteczne i nieużyteczne. Mowa tutaj o przepisach prawa miejscowego, w tym zwłaszcza o miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego, które autorka poddaje słusznej krytyce. Na jeszcze większą krytykę zasługuje formuła decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu. Po przyjęciu takiej tezy należałoby sobie odpowiedzieć na pytanie, czy obecne instrumenty można naprawić, czy też należy poszukiwać zupełnie nowych. Odpowiedź na to pytanie musi wiązać się z oceną sytuacji dezintegracji planowania przestrzennego w Polsce.
3. Pewne wątpliwości budzi określenie „krajobrazu z zabytkiem w tle”. Autorka przedstawia swoje rozumienie tego pojęcia; koncentruje się na obiektach zabytkowych eksponowanych w pewnych kontekstach krajobrazu otwartego. Wydaje się, że takie zawężające podejście do tego pojęcia jest zbyt daleko idące. Zabytek zawsze występuje w jakimś otoczeniu, w jakimś krajobrazie. Czasem, istotnie, jest to krajobraz otwarty tworzący jakieś wnętrze krajobrazowe. Wnętrzem krajobrazowym będzie np. uliczka, przy której będzie istniał obiekt zabytkowy lub całe założenie szeregu obiektów, np. domów mieszkalnych, chociaż trudno to wnętrze nazwać wnętrzem otwartym. Obiekt zabytkowy nie zawsze musi być także dominantą w takim wnętrzu. Wydaje się, że takie zawężające podejście do „krajobrazu z zabytkiem w tle”, ograniczone w zasadzie tylko do krajobrazu otwartego zbyt mocno ogranicza pole badawcze. W wielu miejscach pracy autorka zwraca przecież uwagę na nieprawidłowości kształtowania krajobrazu i przestrzeni w ogóle, nie tylko w specyficznych przestrzeniach i wnętrzach krajobrazowych.
4. Chyba niesłusznie autorka uznaje tzw. „abolicję planistyczną” za główną przyczynę dewastacji przestrzeni oraz osłabienie instrumentów ochrony. Bardziej uprawniona byłaby teza o tym, że osłabienie tych instrumentów planistycznych zaczęło następować dużo wcześniej; na pewno od przyjęcia ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym, dziesięć lat

wcześniej, która zlikwidowała zasadę hierarchiczności dokumentów planistycznych, o którą postuluje autorka. Degradacja planowania jako ważnego instrumentu zarządzania przestrzenią trwa zresztą nadal. A jej kolejnym etapem była likwidacja samorządu zawodowego urbanistów.

5. W dysertacji Autorka koncentruje się na tych elementach, które mogą zaburzać percepcję zabytku w otwartym wnętrzu krajobrazowym. Bardzo słusznie zauważa, że pogarszanie warunków ekspozycji zabytku wynika głównie ze złych decyzji lokalizacyjnych. Warto jednak pamiętać, że zeszpecenie krajobrazu może nastąpić nie tylko na skutek zabudowy stref ekspozycji, i nieprawidłowych decyzji lokalizacyjnych nowych budynków czy innych obiektów budowlanych, ale też przez błędne same rozwiązania architektoniczne, także takie które mogą być przedmiotem regulacji planistycznych, takie jak np.: wysokość i gabaryty budynków, geometria dachów, rodzaj materiałów wykończeniowych, kolorystyka, forma i wysokość ogrodzeń, czy nawet rodzaj i gatunki zieleni.
6. Jak wskazano wyżej bardzo wartościowym elementem pracy jest glosariusz pojęć i terminów. Autorka nie rozstrzygnęła jednak czym ten słownik ma być. Czy ma być kompendium wiedzy na tematy poruszane w dysertacji, czy też ma być wprowadzeniem do czasem zbyt zawodowego i bardzo hermetycznego języka jakim posługują się na codzień urbaniści. Pewnym jego mankamentem jest więc brak pewnego uporządkowania. Wydaje się, że pojęcia i terminy o charakterze naukowym powinny być wyróżnione w słowniku. Natomiast pojęcia o charakterze obiegowym i slangowym (np. kęsawica planistyczna, urbanistyka narolna, widok zapożyczony) powinny być w inny sposób wyodrębnione.
7. Pewne wątpliwości budzi sposób parametryzacji danych w krajobrazowej karcie zabytku. Wydaje się, że ocena, czy dany walor wnętrza krajobrazowego ma charakter ponadregionalny, regionalny czy lokalny jest niezwykle trudna i być może nawet błędna. W praktyce często spotykamy się z walorami, które mają charakter lokalny, ale z drugiej strony w swojej lokalności – niepowtarzalny. Mogą więc zaistnieć sytuacje, w których walor lokalny, ma bardzo wysoką lub najwyższą wartość. Wydaje się, że błędne jest przyjęcie hierarchii wartości wynikającej ze skali danego waloru.

7. Ocena formalnej strony dysertacji

Praca prezentuje wysoki poziom językowy i edytorski. Pod względem redakcyjnym widoczna jest wysoka staranność, dyscyplina i precyzja słowa. Autorka opanowała technikę pisania prac naukowych o charakterze dysertacji.

W pracy w zasadzie nie ma błędów literowych czy ortograficznych. Jednak na stronie tytułowej wstępu pojawił się podtytuł: „podmiot i cel pracy” a powinien być „przedmiot i cel pracy”.

Podpisy pod ilustracjami, opisy tabel oraz oznaczenia źródeł są poprawne.

Pewną uwagę można mieć jednak do ilustracji. Wszystkie ilustracje są zamieszczone w pracy są jednobarwne; w odcieniach szarości. Jest to dość atrakcyjne pod względem wizualnym, jednak w przypadku fotografii – bardzo często utrudnia to ich czytelność (np. Fig.1.11.). Z tak zaprezentowanych zdjęć też trudno odczytać, czy przedstawiają one sytuację obecną, czy też są to zdjęcia archiwalne. Nie zawsze wynika to z opisu ilustracji.

8. Konkluzja

Autorka recenzowanej dysertacji wykazała się opanowaniem metod badawczych, a jej praca pogłębiła wiedzę specjalistyczną w obszarze nauk technicznych w zakresie architektury i urbanistyki. Autorka wykazała się wiedzą teoretyczną właściwą dla dyscypliny naukowej architektury i urbanistyki.

Dysertacja jest przykładem samodzielnego rozwiązania problemu badawczego.

Recenzowana praca doktorska pt. „Otwarty krajobraz kulturowy z zabytkiem w tle. Formy ochrony na przykładach z Ziemi Łódzkiej” wykonana przez mgr inż. arch. Anety Tomczak, pod kierunkiem promotora: dr hab. inż. arch. Jacka Wesołowskiego prof. PŁ spełnia wymagania przewidziane obowiązującymi przepisami prawa pracom doktorskim. Wnioskuje, aby Rada Wydziału Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska podjęła uchwałę o dopuszczeniu jej do publicznej obrony.

